

*Sygn. akt II K 639/17*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

***Dnia 5 lutego 2018 r.***

Sąd Rejonowy w Skierniewicach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Katarzyna Wielichowska-Opalska

Protokolant: Krzysztof Nowakowski

bez udziału Prokuratora

***po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 stycznia 2018 r. i 5 lutego 2018 r.***

sprawy:

***Ł. J.***, syna J. i A. z domu S., urodzonego (...) w S.,

***oskarżonego o to, że:***

w okresie od 07 lipca 2016 roku do dnia 06 czerwca 2017 roku w miejscowości Ż. w woj. (...), uchylał się od wykonywania obowiązku alimentacyjnego określonego co do wysokości Postanowieniem Sądu Rejonowego w Skierniewicach III Wydział Rodzinny i Nieletnich z dnia 07 października 2016 roku (sygn. akt III RC 103/16) i Wyrokiem Sądu Rejonowego w Skierniewicach III Wydział Rodzinny i Nieletnich z dnia 13 stycznia 2017 roku (sygn. akt III RC 103/16), polegającego nałożeniu na rzecz na małoletniego syna P. J. reprezentowanego przez matkę A. L. rat alimentacyjnych w kwocie 800 (osiemset) złotych miesięcznie począwszy od 01 lipca 2016 roku o łącznej wysokości powstałych wskutek tego zaległości stanowiących równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych,

***tj. o czyn z art. 209 § 1 k.k.,***

1. w miejsce zarzucanego czynu uznaje oskarżonego Ł. J. za winnego tego, że w okresie od 07 lipca 2016 roku do dnia 06 czerwca 2017 roku w miejscowości Ż. w woj. (...), uchylał się od wykonania ciążącego na nim z mocy ustawy i określonego co do wysokości wyrokiem Sądu Rejonowego w Skierniewicach III Wydział Rodzinny i Nieletnich z dnia 13 stycznia 2017 roku (sygn. akt III RC 103/16) obowiązku alimentacyjnego przez nielożenie na utrzymanie małoletniego syna P. J. alimentów w kwocie po 800 (osiemset) złotych miesięcznie, płatnych do 10-go dnia każdego miesiąca, zaś łączna wartość powstałych wskutek tego zaległości stanowi równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych, czym wypełnił dyspozycję art. 209 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 209 § 1 k.k. wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,
2. zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Skierniewicach na rzecz adw. C. Śledzińskiego kwotę 619,92 zł (sześćset dziewiętnaście złotych 92/100) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu Ł. J.,
3. zwalnia oskarżonego w całości od obowiązku zapłaty kosztów sądowych, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt II K 639/17

## UZASADNIENIE

Oskarżony Ł. J. pozostawał w związku partnerskim z A. L.. W dniu 15 kwietnia 2015 roku ze związku tego urodził się syn, P. J..

(zeznania A. L., k. 2, k. 86-87; odpis skrócony aktu urodzenia, k. 8; wyjaśnienia oskarżonego, k. 92).

Do dnia 22 czerwca 2016 roku oskarżony zamieszkiwał wraz z partnerką w S. przy ulicy (...). W czerwcu 2016 roku oskarżony wyprowadził się z domu. Od tego czasu nie miał żadnego kontaktu ani z dzieckiem, P. J., ani też z jego matką A. L..

(zeznania A. L., k. 2, k. 86-87).

Po wyprowadzce oskarżonego A. L. wystąpiła o alimenty na rzecz syna P. J..

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Skierniewicach z dnia 7 października 2016 roku zobowiązano Ł. J. – w trybie zabezpieczenia – dołożenia na rzecz małoletniego syna P. J. kwoty po 300 złotych miesięcznie począwszy od dnia 7 października 2016 roku.

(postanowienie, k. 34).

Wyrokiem zaocznym Sądu Rejonowego w Skierniewicach w sprawie o sygn. akt III Rc 103/16 zasądzono od oskarżonego na rzecz małoletniego syna P. J. alimenty w wysokości po 800 złotych miesięcznie poczynając od dnia 1 lipca 2016 roku płatnych do rąk matki małoletniego A. L..

(wyrok, k. 3).

W dniu 8 listopada 2016 roku Komornik Sądowy w S. wszczął postępowanie egzekucyjne (Kmp 8/16), które umorzono w dniu 20 lutego 2017 roku, po czym tego samego dnia wszczęto kolejne postępowanie (Kmp 2/17) na podstawie wyroku w sprawie III Rc 103/16. Na dzień 11 września 2017 roku stan zaległości alimentacyjnych dla wierzyciela wynosił 13.500 złotych.

(informacja od komornika, k. 30-33).

W okresie od 27 lipca 2015 roku do 6 lipca 2016 roku oskarżony był zarejestrowany w Powiatowym Urzędzie Pracy w S. jako bezrobotny bez prawa do pobierania zasiłku. Utrata statusu bezrobotnego nastąpiła z powodu niestawiennictwa w wyznaczonym terminie.

(pisma, k. 20, 21).

Po wyprowadzeniu od partnerki i dziecka oskarżony utrzymywał się z prac dorywczych, z których osiągał dochód w kwocie około 1500 złotych miesięcznie.

(wyjaśnienia oskarżonego, k. 91-92).

Jak dotąd oskarżony nie zapłacił żadnej kwoty tytułem alimentów na rzecz syna.

(zeznania A. L., k. 86; wyjaśnienia oskarżonego, k. 92).

Oskarżony Ł. J. ma 26 lat, jest kawalerem i ojcem jednego dziecka, tj. P. J. (obecnie około 2,5 roku). Oskarżony ma wykształcenie gimnazjalne. Przed osadzeniem w zakładzie karnym utrzymywał się z prac dorywczych, z których osiągał dochód w kwocie około 1500 złotych miesięcznie. Ł. J. nie posiada żadnego majątku. Oskarżony nie był leczony psychiatrycznie ani neurologicznie, leczyl się w roku 2012 odwykowo (od tego czasu nie używa alkoholu).

Oskarżony był jednokrotnie karany za czyn z art. 178a par 1 k.k. na karę 1 roku i 6 miesięcy ograniczenia wolności w postaci nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin miesięcznie, przy czym

postanowieniem z dnia 13 marca 2017 roku zamieniono karę ograniczenia wolności na zastępczą karę pozbawienia wolności, którą oskarżony odbywa od dnia 1 sierpnia 2017 roku.

(dane o karalności, k. 55; odpis wyroku, k. 75; postanowienie, k. 76; dane osobopoznawcze, k. 91).

W toku postępowania przygotowawczego oskarżony Ł. J. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że nie płaci alimentów na rzecz syna, gdyż odbywa karę pozbawienia wolności. Dodał, że przewidywany koniec odbywania kary to kwiecień 2018 roku i zadeklarował, iż z tą chwilą zacznie płacić alimenty.

(wyjaśnienia oskarżonego, k. 52).

Na rozprawie oskarżony ponownie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że dopiero podczas przesłuchania na Policji dowiedział się, że ma zasądzone alimenty na rzecz syna. Dodał, iż po wyprowadzeniu się od partnerki zamieszkał w T., gdzie wynajmował mieszkanie wraz z Ukraincami. Oskarżony nie potrafił jednak wskazać danych osoby, od której wynajmował mieszkanie. Wyjaśnił jedynie, że czynsz najmu płacony był za dobę, a kwestią opłat zajmował się człowiek o imieniu W., który zanosił pieniądze właścicielce mieszkania. Ł. J. wyjaśnił także, że nie płacił pieniędzy na rzecz syna, gdyż uważał, że częściowo zostaną one przeznaczone na inne potrzeby, aniżeli potrzeby dziecka. Przyznał nadto, iż nie przyczyniał się także w inny sposób do wychowania syna – nie opiekował się nim, nie kupował żadnych przedmiotów. Oskarżony wyjaśnił, że wprawdzie wiedział, iż ma dziecko, jednak nie liczył się z tym, że jego matka wystąpi przeciwko niemu o alimenty (myślał, że załatwi kwestię alimentów polubownie, choć jednocześnie sam nie próbował rozmawiać na ten temat z matką małoletniego, bowiem „z nią nie da się rozmawiać”).

Oskarżony zadeklarował wolę płacenia alimentów po opuszczeniu zakładu karnego i wyjaśnił, że poczuwa się do obowiązku spłaty za wcześniejszy okres.

Ł. J. dodał, iż kiedy dowiedział się o wyroku sądu rodzinnego w sprawie alimentów, wystąpił o jego odpis, ale nie otrzymał go, gdyż nie uiścił stosownej opłaty. Dodał, że w ostatnim czasie wystąpił o przyznanie mu pełnomocnika z urzędu oraz o zmniejszenie alimentów.

Oskarżony wyjaśnił też, iż po rozstaniu kilka razy kontaktował się z A. L., pytał wówczas o to, jak miewa się dziecko, ale nie otrzymał nigdy żadnych informacji.

(wyjaśnienia oskarżonego, k. 91-92).

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na zeznaniach A. L. oraz obiektywnych dowodach z dokumentów w postaci odpisów orzeczeń sądowych, danych o karalności, informacjach od komornika, a częściowo także na wyjaśnieniach oskarżonego w zakresie, w jakim przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

Świadek A. L. zeznawała w sprawie w sposób konsekwentny i spójny. Okoliczności dotyczące rozstania z oskarżonym oraz utrzymania dziecka w okresie następującym bezpośrednio po tym fakcie przedstawiła w sposób analogiczny w toku postępowania przygotowawczego oraz na rozprawie. Jej depozycje korelowały nadto z treścią odpisów orzeczeń sądowych i informacji pochodzących od organów egzekucyjnych.

W ocenie Sądu nie zasługiwały natomiast na walor wiarygodności wyjaśnienia oskarżonego w zakresie, w jakim twierdził, że dopiero w toku niniejszej sprawy karnej dowiedział się o wyroku sądu rodzinnego, na mocy którego zasądzone od niego na rzecz małoletniego syna P. J. alimenty w kwocie 800 złotych miesięcznie.

Przede wszystkim zauważyć należy, że będąc przesłuchanym w toku postępowania przygotowawczego oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, potwierdził fakt niepłacenia alimentów na rzecz syna, a na swoje usprawiedliwienie wskazał fakt pobytu w warunkach izolacji penitencjarnej. W odniesieniu do tych wyjaśnień podkreślenia wymagają dwie okoliczności: po pierwsze to, iż oskarżony nie podnosił wówczas tego, iż nie wiedział w ogóle o zasądzeniu na rzecz syna alimentów, po wtóre natomiast, iż okres objęty opisem postawionego mu zarzutu nie dotyczy jego pobytu w zakładzie karnym, lecz jest to okres wcześniejszy (Ł. J. rozpoczął odbywanie zastępczej kary

pozbawienia wolności w dniu 1 sierpnia 2017 roku, podczas gdy okres objęty opisem aktu oskarżenia to czas od 7 lipca 2016 roku do 6 czerwca 2017 roku).

Także na rozprawie oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, wyraził wolę płacenia alimentów po opuszczeniu zakładu karnego, jak również uiszczenia zaległych alimentów za okres wcześniejszy. Oskarżony usiłował wytłumaczyć niealimentację przede wszystkim z powołaniem się na brak możliwości związany z osadzeniem w zakładzie karnym (choć jak wcześniej już wskazano, oskarżony nie płacił alimentów w okresie wcześniejszym, gdy był jeszcze na wolności), nie zaś z powołaniem się na to, że o tych alimentach (ustalonych co do wysokości przez sąd rodzinny) w ogóle nie wiedział. Oskarżony twierdził, że wprawdzie wiedział o tym, iż ma dziecko i powinien płacić na jego utrzymanie, jednak nie liczył się z możliwością wystąpienia przeciwko niemu o alimenty do sądu. Dodał, iż nie płacił alimentów także z tego względu, iż wątpił, by uiszczane przez niego kwoty były przeznaczone na pokrycie potrzeb dziecka. Jednocześnie oskarżony przyznał, że nie miał szansy przekonania się o tym, na co owe pieniądze byłyby przeznaczone przez matkę małoletniego, bowiem ani razu nie zapłacił do jej rąk pieniędzy na rzecz syna P. J..

Z twierdzeniami oskarżonego o tym, że w czasie rozmów z A. L. nie wspominała ona oskarżonemu o założeniu sprawy o alimenty, przeczą kategorię i uznane przez Sąd za szczerze zeznania matki małoletniego pokrzywdzonego o tym, iż po wyprowadzeniu się oskarżonego w czerwcu 2016 roku, nie utrzymywał on żadnego kontaktu ani z nią, ani z dzieckiem. Świadek zeznała przekonująco na rozprawie, iż nie wie nawet, czy Ł. J. jest żywy czy martwy, co przekonuje o tym, że oskarżony nie kontaktował się w żaden sposób z byłą partnerką.

W ocenie Sądu, twierdzenia oskarżonego o tym, że nie wiedział o konieczności płacenia określonych alimentów na rzecz małoletniego syna P. J. stanowiły jedynie linię obrony przyjętą przez niego – dopiero zresztą na etapie postępowania sądowego – na użytek niniejszej sprawy. Do takiego wniosku prowadzi przede wszystkim niekonsekwencja wyjaśnień oskarżonego - przynajmniej się przecieży do winy, deklarującego chęć płacenia alimentów zarówno na przyszłość, jak i zaległych, a nadto upatrującego przyczyn nie alimentacji w osadzeniu w zakładzie karnym bądź w wątpliwościach oskarżonego co do rzeczywistego przeznaczenia środków, ale również zasady logiki i doświadczenia życiowego (o ile przecieży oskarżony wiedział, że ma dziecko, na które powinienłożyć i do utrzymania którego począwszy od końca czerwca 2016 roku w żaden sposób się nie przyczyniał, o tyle oczywistą konsekwencją jest wytoczenie przez matkę dziecka powództwa o alimenty). Oceny tej nie zmienia w żaden sposób fakt, iż w sprawie Sądu Rejonowego w Skierniewicach o sygn. akt III Rc 103/16 doszło do wydania wyroku zaocznego, tj. pod nieobecność oskarżonego Ł. J..

W pozostałym zakresie Sąd oparł się na zgromadzonym w postępowaniu materiale dowodowym o charakterze obiektywnym, którego wiarygodność ani sposób pozyskania nie były w sprawie kwestionowane.

Przedmiotem ochrony przestępstwa nie alimentacji są rodzina i instytucja opieki; chodzi o zabezpieczenie materialnych podstaw egzystencji dla osób najbliższych sprawcy oraz tych, których prawa w tym zakresie wynikają z orzeczenia sądowego lub ustawy. Strona przedmiotowa tego przestępstwa wyraża się w uchyłaniu się od wykonania obowiązku alimentacyjnego. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 17 kwietnia 1996 r. (II KRN 204/96, Prok. i Pr.-wkl. 1996, nr 11, poz. 4) zauważył, że „w pojęciu „uchyla się” mieści się negatywny stosunek psychiczny osoby zobowiązanej do wykonania nałożonego na nią obowiązku, który sprawia, że mimo obiektywnej możliwości jego wykonania, sprawca tego obowiązku nie wypełnia, gdyż wypełnić nie chce lub też zlekceważył obowiązek nałożony wyrokiem”.

Znamieniem przestępstwa niealimentacji opisanego w kodeksie karnym w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 23 marca 2017 roku o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentacji (Dz. U. 2017.952) nie jest już „uporczywość” rozumiana jako zła wola i długotrwałość w niełożeniu na utrzymanie, występujące wtedy, gdy sprawca ma możliwośćłożenia, ale uchyla się od tego obowiązku i gdy okres niełożenia jest nie krótszy niż 3-4 miesiące. Z drugiej strony ustawa wymaga obecnie, by łączna wysokość powstałych zaległości przekraczała równowartość 3 świadczeń okresowych bądź opóźnienie w zapłacie zaległego świadczenia wynosiło co najmniej 3 miesiące.

Ustalenia faktyczne w sprawie pozwoliły Sądowi przesądzić w sposób pozytywny kwestię sprawstwa oskarżonego Ł. J. w zakresie przestępstwa opisanego w art. 209 par 1 k.k., polegającego na tym, że w okresie od 7 lipca 2016 roku do dnia 6 czerwca 2017 roku uchylał się od wykonania ciężącego na nim z mocy ustawy i określonego co do wysokości wyrokiem Sądu Rejonowego w Skierniewicach III Wydział Rodzinny i Nieletnich z dnia 13 stycznia 2017 roku (sygn. akt III Rc 103/16) obowiązku alimentacyjnego przez nielożenie na utrzymanie małoletniego syna P. J. alimentów w kwocie po 800 złotych miesięcznie, płatnych do 10 dnia każdego miesiąca, zaś łączna wartość powstałych wskutek tego zaległości stanowi równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych.

Wskazać należy, iż w dniu 13 stycznia 2017 roku przed sądem rodzinnym zapadł wyrok w sprawie III Rc 103/16, na mocy którego określono wysokość należnych od oskarżonego na rzecz syna alimentów na kwotę 800 złotych miesięcznie począwszy od 1 lipca 2016 roku i wyrok ten korzysta z waloru prawomocności. Orzeczenie to miało charakter zaoczny i nie zostało wzruszone w drodze środków zaskarżenia. Tym samym spełniona została przesłanka istnienia w obrocie wyroku sądu określającego wysokość obowiązku alimentacyjnego Ł. J.. Od czasu wyprowadzenia się z mieszkania zajmowanego wspólnie z partnerką i dzieckiem oskarżony w żaden sposób nie przyczyniał się do wychowania i utrzymania dziecka, tj. nie opiekował się nim, nie łożył na niego pieniędzy, nie kupował potrzebnych przedmiotów itd. Z drugiej strony oskarżony nie był w tym okresie zarejestrowany jako osoba bezrobotna, zaś utrzymywał się – jak sam twierdził – z prac dorywczych, z których osiągał dochód w kwocie około 1500 złotych miesięcznie. Dysponując tą kwotą oskarżony winien stosowną jej część przeznaczyć na utrzymanie syna, podczas gdy w przedmiotowej sprawie – jak wyjaśniał na rozprawie – nie płacił na dziecko żadnych kwot tytułem alimentów. W tym miejscu jeszcze raz podkreślić należy, że Ł. J. został osadzony w zakładzie karnym dopiero w sierpniu 2017 roku, a zatem przed tą datą nie istniały po jego stronie żadne obiektywne przeszkody do tego, by przyczynić się do utrzymania syna P. J.. Niezależnie od tego, jakie były relacje oskarżonego z byłą partnerką, ciążył na nim bezwzględny obowiązek łożenia na utrzymanie dziecka.

Dokonując oceny prawnej zachowania oskarżonego wskazać należy, iż opisem aktu oskarżenia objęte było zachowanie oskarżonego w okresie od 7 lipca 2016 roku (co koreluje z utratą statusu bezrobotnego w wyniku niestawienia się w urzędzie pracy) do 6 czerwca 2017 roku, co przy uwzględnieniu trwałego charakteru przestępstwa niealimentacji determinowało konieczność oceny prawnej zachowania Ł. J. w oparciu o przepis art. 209 par 1 k.k. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 23 marca 2017 roku o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentacji (Dz. U. 2017.952).

W stosunku do oskarżonego Ł. J. w zakresie zarzucanego mu przestępstwa nie ujawniono żadnych okoliczności wyłączających bezprawność lub znoszących poczynałość; oskarżony świadomie wybrał zachowania sprzeczne z porządkiem prawnym i dlatego można postawić mu zarzut winy.

Rozpatrując kwestię wymiaru kary za popełnione przestępstwo Sąd nie dopatrywał się istnienia okoliczności łagodzących. Na niekorzyść sprawcy Sąd poczytał z kolei jego dotychczasową karalność, stosunkowo długi okres objęty opisem przestępstwa niealimentacji (blisko rok) oraz znaczny stopień społecznej szkodliwości tegoż czynu (oskarżony godził w fundamentalne dobro chronione prawem, tj. rodzinę i konieczność nad nią opieki).

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd wymierzył oskarżonemu na podstawie art. 209 par 1 k.k. karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Przepis art. 209 par 1 k.k. przewiduje zagrożenie karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do 1 roku.

Z uwagi na sytuację majątkową i osobistą Ł. J. nie było zasadnym wymierzenie mu kary grzywny – oskarżony znajduje się w trudnej sytuacji finansowej, ciąży na nim nie tylko zobowiązania alimentacyjne, ale także obowiązki finansowe wynikające z wyroku w sprawie II K 184/16, a ponadto obecnie przebywa w zakładzie karnym.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Skierniewicach z dnia 8 czerwca 2016 roku wymierzono oskarżonemu (za popełnienie czynu z art. 178a par 1 k.k.) karę ograniczenia wolności, w stosunku do której wykazał stosunek lekceważący, nie przystępując w ogóle do jej wykonania. W konsekwencji Sąd uznał, że wymierzenie oskarżonemu kary ograniczenia wolności w przedmiotowej sprawie nie byłoby adekwatną reakcją prawnokarną w stosunku do przypisanego mu czynu zabronionego. Rozmiar orzeczonej kary pozbawienia wolności wynika zaś ze wskazanych wyżej okoliczności przemawiających na niekorzyść sprawcy.

W związku z tym, że oskarżony Ł. J. korzystał w toku postępowania z pomocy obrońcy z urzędu, Sąd przyznał stosowną kwotę na rzecz adw. Cezarego Śledzińskiego tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej; obrońca oskarżonego został wyznaczony w postępowaniu sądowym i uczestniczył w dwóch terminach rozprawy (420 złotych + 20% z 420 złotych)+23%, stosownie do treści § 4 ust 3 i §17 ust. 2 pkt 3 i § 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. 2016. 1714).

W oparciu o przepis art. 624 § 1 k.p.k. Sąd zwolnił oskarżonego w całości od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych, mając na względzie jego aktualną sytuację materialną i fakt pobytu w warunkach izolacji penitencjarnej, a nadto priorytetowy charakter ciężącego na nim obowiązku zapłaty zaległych i bieżących świadczeń alimentacyjnych.